

Originalveröffentlichung in: *Polski słownik biograficzny*, Bd. 9, 1961, S. 132-133

Online-Veröffentlichung auf ART-Dok (2023), DOI: <https://doi.org/10.11588/artdok.00008390>

Gucci Santi (Ognisanti) (zm. 1600), rzeźbiarz i architekt. Ur. z początkiem drugiej tercji XVI w. najprawdopodobniej we Florencji, był synem Jana di Niccolò Albenghi Gucciego, zwanego della Camilla, restauratora katedry florenckiej za czasów w. ks. tokańskiego Kosmy I Medyceusza i drugiej jego żony Marietty, córki Santiego Birbi de S. Gervasio fuori della Porta a Pinti. Uczył się niezawodnie u ojca i może u Baccia Bandinello, mistrza swego przyrodniego brata, Franciszka Camillianiego. Jeszcze we Florencji, mając 17 lat, wykonał wielki posąg Wenery i jakiś drugi podług modelu mierzącego nie więcej jak 1/3 łokcia. Dzieła te zaginęły. W r. 1558 otrzymał z kasy dworu Zygmunta Augusta 40 fl. wraz z drugim Włochem, Galeazem, za jakąś bliżej nie znaną robotę. W 10 lat później (3 I 1568) dostał wynagrodzenie za troje odrzwi do zamku królewskiego w Niepołomicach. W r. 1575 (8 VIII) kupił wraz z żoną, Katarzyną Górską, połowę kamienicy przy ulicy Grodzkiej w Krakowie, tytułując się przy tej sposobności «serenissimi regis murator». Tytuł ten, umożliwiający mu pracę poza organizacją cechową, musiał otrzymać bardzo rychło po przybyciu do Polski, więc jeszcze za czasów Zygmunta Augusta, a zachował go za Stefana Batorego i Zygmunta III. W r. 1577 żona jego sprzedała wspomnianą kamienicę z jego upoważnienia, wystawionego w Kazimierzu nad Wisłą. W l. 1584—6 budował na zlecenie Stefana Batorego pałac w Łobzowie pod Krakowem. W r. 1587 (1 III) przebywał w Janowcu, zaś w r. 1591 (7 VIII) listem z Książa Wielkiego usprawiedliwił się Janowi Zamoyskiemu z niewykonania przyobiecanej w czasie pobytu w Warszawie fontanny,

a to z powodu ciężkiej choroby, w czasie której ratowali go Myszkowscy, wobec czego musiał się u nich podjąć roboty. W l. 1594—5 pokwitował odbiór szeregu kwot za pracę około nagrobka Stefana Batorego na Wawelu. Zmarł przed 3 II 1600 r., gdyż tego dnia wdowa po nim zawarła układ majątkowy ze swymi córkami (więc pasierbicami Santiego), Anną, żoną szewca Lenarta Dzinieprzy (Ginepri), i Martą, zamężną za Stanisławem Radomeskim.

G., długo przebywając w Polsce, spolonizował się, tak że podpisywał się i po polsku «Santy Guczy, mularz J. K. Mości». Można się w tym dopatrywać wpływu małżeństwa z Polką. Nie wiadomo, czy i jakim był krewnym innych Guccich przebywających w Krakowie, jak Karol, dworzanin królowej Bony, Kasper, kupiec i radny, Mateusz, budowniczy, zatrudniony przy synagodze, Aleksander, również budowniczy. Jedynym podpisanym dziełem G-ego jest nagrobek Stefana Batorego. Na podstawie stylu i uwzględniając kolejne miejsca pobytu artysty oraz jego stosunki z ludźmi, zanotowane w archiwaliach, należy mu nadto przypisywać następujące utwory rzeźby: stalle w kaplicy Batorego na Wawelu, pomnik Anny Jagiellonki, ewentualny współudział w przeróbce nagrobka Zygmunta Starego w kaplicy Zyguntowskiej (pracy polegającej na wkomponowaniu w niszę nagrobka Zygmunta Augusta), pomnik Grzegorza Branickiego i jego żony w Niepołomicach, pomnik Andrzeja Firleja i jego żony w Janowcu koło Kazimierza nad Wisłą oraz epitafium Jana Zaborowskiego u dominikanów w Krakowie. Pewnym, archiwalnie stwierdzonym, jego dziełem architektonicznym był pałac królewski w Łobzowie, z którego tylko nikłe fragmenty pozostały we wzniesionej na jego miejscu w połowie w. XIX szkole wojskowej. Dostyc daleko idącym przeróbkom uległ w epoce neogotyku, niewątpliwie przez G-ego wybudowany, pałac Myszkowskich w Mirowie koło Książa Wielkiego; lepiej się zachowały dwa należące do niego małe portyki, flankujące dziedziniec. Dalszym pewnym dziełem architektonicznym G-ego jest kaplica Branickich w Niepołomicach, z którą wyżej wspomniany pomnik ściśle się wiąże, a dużo wskazuje na jego autorstwo odnośnie do bramki w murze cmentarnym, otaczającym tamtejszy cmentarz kościelny. Szereg zażytków rzeźby i architektury z końca XVI i początku w. XVII, których nie podobna zaliczyć do dzieł własnoręcznych G-ego, wykazuje jednak cechy stylowe bardzo zbliżone do jemu właściwych, co świadczy o dużym wpływie, jaki wywarł na naszą sztukę końcowej fazy renesansu. G. nie liczy się z klasycznymi kanonami rozwiniętego renesansu pierwszej połowy w. XVI, formy stosuje i kombinuje swobodnie, indywidualnie. W opracowaniu postaci nagrobnych odbiega od realizmu poprzedniej fazy renesansu

na rzecz swoistej stylizacji. Chętnie stosuje wielobarwne materiały, podkreślając je dodatkowo pokolorowaniem pewnych części białego kamienia i złoceniami, co przy linearności, płaszczyznowości i dekoracyjności jego stylu powoduje, że jego nagrobki robią wrażenie jakby barwnych dywanów. Jest on na naszym gruncie przedstawicielem późnorenesansowego manieryzmu.

Fournier L., *Les Florentins à Lyon et en Pologne*, Paris 1894 s. 226—7; Grabowski A., *Kraków i jego okolice*, Kr. 1836 s. 300—1; tenże, *Starożytności historyczne polskie*, Kr. 1840 s. 64; Kieszkowski W., *Dzieje budowy zamku w Niepołomicach za panowania Zygmunta Augusta*, „Spraw. Tow. Nauk. Warsz.“ T. 28: 1935, Wydział II; tenże, *Zamek królewski w Łobzowie*, „Biul. Hist. Sztuki i Kultury“ (W.) T. 4: 1935/6 s. 6—25; Sinko K., *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*, Kr. 1933; Sinko-Popielowa K., *Kościół w Niepołomicach*, „Rocz. Krak.“ T. 30: 1938 s. 85—90; „Spraw. Kom. Hist. Sztuki AU“ T. 5: 1896 s. 246 i n. (Odrzywolski S., *Zamek w Baranowie*), T. 6: 1900 s. LVII, T. 7: 1906 s. CLXXXVIII, T. 8: 1907 s. CCCXVI; Teka Grona Konserwatorów Galicji Zach., II 119; Tomkowicz S., *O Bernardo Morando, Santi Guccim i Marcinie Koberze, artystach XVI w.*, „Prace Kom. Hist. Sztuki PAU“ T. 2: 1922 s. XLVI—LII; tenże, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lw. 1912; — Arch. Państw. w Kr.: *Cons. Crac. 1575—80 s. 587—9, 729, 1608 s. 197, Scab. Crac. 20 s. 771; AGAD: Arch. Akt. Dawn., Rachunki królewskie 278, fol. 101 r.—119 v., Arch. Gł., Rachunki królewskie 380, fol. 155—6, BOZ, Zamosciana S. II, t. XI, plik 3 s. 9; Arch. Komisji Historii Sztuki PAU: Materiały po Marianie Sokołowskim, koperta 110, korespondencja z Gaetanem Milaneseim (zaginione podczas wojny).*

Adam Bochnak